

Redaktor naczelny: Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura redakcyi: ul. Kopernika 7, L. piętro otwarte od godz. 10 rano do godz. 1 w południe.
Sura administracyi: ul. Kopernika 7, parter (sklep), otwarte od godz. 8 rano do 7 wieczór bez przerwy.
Przedpłata na „Gaz. Nar.“ wynosi: w Lwowie na prowincję za granicę, miesięcznie 1 zł. 50 ct. 2 zł. 4 zł. 50 ct. 6 zł. 7 zł. 50 ct. półrocznie 9 zł. 12 zł. 15 zł.

GAZETA NARODOWA

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATE przysługują: we Lwowie: Administracya Gazy Narodowej ul. Kopernika 7; w Paryżu: C. Adam Ciborowski 30 rue de Varenne Paris; we Wiedniu: Haasenstein & Vogler (Otto Mass) Walfischgasse 10 — Rudolf Mosse Seilerstraße 2 — A. Oppelk Grünergasse 15 — M. Dukas Nachf. — Max. Augenthaler & Emale, Lesser Wollzeile 6 — Schallik Wollzeile 11 i J. Danneberg, L. Wollzeile 19; w Hamburgu: A. Steiner; w Frankfurcie: M. Haasenstein & Vogler i G. L. Daube & Comp.; w Warszawie: Reichmann & Freudler.
CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia zwozające na jednozłotkowy wiersz drobnym drukiem lub jego miejsce 10 ct. — Nadstaw za wiersz lub jego miejsce 30 ct. — Głasy publicystów za wiersz lub jego miejsce 50 ct. — Prywatna korespondencya 3 ct od wiersza.

Parlamentarne zawieszenie broni.

Wiedeń 18 stycznia.

Na 28 lub 29 bm. zwołane zostaną dwie komisye, złożone z czeskich i niemieckich posłów tak parlamentarnych, jak sejmowych. Jedna będzie dla sprawy językowej w Czechach, druga dla sprawy językowej w Morawii. Na skład tych komisji powołano jest wpływ klubowi młodoczeskim i niemieckiej lewicy. W obradach tych konferencyj weźmie udział dr. Koerber, jako szef gabinetu, dalej minister sprawiedliwości i fachowi referenci. Podstawą obrad będzie projekt ustawy językowej, który dr. Koerber konferencyjom przedłożył.

Trudno dziś przesądzać wyniku tych obrad. Jeśli istnieje nie tylko na ustach ale i w sercu dążenie zarówno po stronie czeskiej, jak i niemieckiej do porozumienia — to osiągnięte ono być powinno. Młodoczeskie Narodni Listy zapewniają, że ani gabinet dr. Koerbera, złożony z samych Niemców, ich nie zachwyci, ani dr. Bezek nie jest mężem zaufania klubu młodoczeskiego, lecz tylko urzędnikiem, zamianowanym ministrem dla Czech, a ugodowe dążenia, jakie panowały wśród niektórych sfer czeskich, do reszty rozwiązał znany epizod w czasie delegacyjnego obiadu u monarchy — ale zdaje nam się, iż są to tylko enuncyacje publicystyczne organu, idącego zawsze bardzo ostro i skrajnie.

Konieczność zawieszenia broni w Czechach jest tak widoczną i tak nieugiętą koniecznością, że rozmaite drobne zajścia nie mogą stanąć jej na przeszkodzie. Wiele liczy potrzebę na zrozumienie tej konieczności, zarówno wśród Czechów jak i Niemców, a także wielki zapas znajomości stosunków i rutyny dr. Koerbera daje pewną rękojmię, iż istniejące trudności zostaną pokonane. Porozumienie narzuconem być nie może, w drodze kompromisowej musi jednak raz zostać załatwionem, chyba że ani Czechom ani Niemcom nie zależy na byciu i rozwoju Austrii a więc i własnym. Stosunki ekonomiczne tak w Czechach, jak i w niemieckich krajach austriackich mocno już uciopali skutkiem tego sporu językowego i od czterech lat trwającej walki, co bodaj na jakiś przeciąg czasu ustąpić musi, jeśli następstwem tego stanu rzeczy nie ma być ruina ekonomiczna.

Polityk praska ocenia wstąpienie dr. Bezka, jako dokonane „na własną odpowiedzialność i własne niebezpieczeństwo, bez żadnego paktu z delegacją czeską“ dla której taktyki i polityki decydującym będzie jedynie sposób rozwiązania kwestyi językowej. Dr. Koerber, zdaniem tego pisma, powołał dr. Reszka do gabinetu, aby utworzył rządzący podostu z law rządowych do czeskiego narodu. Wedle dzienników czeskich Kolo Polskie zdecydowało się, aby jeden z jego członków (dr. Piętkat) zasiadł w gabinecie dr. Koerbera, jedynie na wyraźne objawione przez cesarza życzenie.

O nowym ministrze rolnictwa br. Giovannellim mówią, iż jest on osobą nader mile widzianą nie tylko w niemieckim stronnictwie katolickim, ale i antysemitom przychylnie go traktują.

Termin zwołania parlamentu zawisłym jest od przebiegu i wyniku konferencyi parlamentarnej dla sprawy językowej.

Z bieżącej chwili.

Lwów 19 stycznia.

Niespodzianie nadobiodła dwie ciekawe wiadomości o polu katolickim. Z Rzymu potwierdzają, że dwór włoski ze względu na jubileusz religijny nie będzie w tym sezonie dawał żadnych balów ni recepcyj, a królowa Małgorzata na czas karnawałowy wyjeżdża do Neapolu do syna. Ze strony króla i królowej jestto krok dość heroiczny, wobec niezłamanej dotąd potęgi masonizmu i ateizmu w rządowych sferach włoskich.

Druga wiadomość nadchodzi z Paryża. Jak wiadomo, we Francyi szkoły katolickie (posażawszy od szkół ludowych aż do najwyższych) utrzymywane z funduszy prywatnych, mają więcej uczniów niż szkoły państwowe, z których Boga wykluczone. Szkoły katolickie są tak prowadzone, że mnóstwo najslyniejszych, wrogich zresztą wierze polityków itp. do nich i do ich internatów posyła swo-

ich synów i córki. Aby słamać wpływ szkół tych, podlegany przez żydów, terazniejszy rząd masońsko-socyalistyczny wniósł projekt ustawy, stanowiącej, że nikt nie może otrzymać posady państwowej, kto nie ukończył dwóch lat w szkołach państwowych.

Warunek to groźny dla tych wszystkich Francuzów, którzy się garną do łatwej i wygodnej, nieodpowiedzialnej służby państwowej, a zmarniała ludność francuska wszelkimi siłami gwałci się do posad rządowych. Otóż komisya szkolna izby posłów czternastoma głosami przeciw dziewięciu odrzuciła ten projekt rządowy — i jak dodają z Paryża — wiadomoko kiedy ten projekt przyjdzie pod rozprawę izby posłów.

Jak wiadomo, rząd waszyngtoński poruszył myśl poroczenia całosci Chin, które natomiast mają otworzyć wszystkie swoje granice dla handlu całego świata. Jestto znana formuła angielska „otwartych wrót“. Obecnie donosi londyńska Morningpost z Waszyngtona:

„Jak słychać, ministerstwo spraw zagranicznych od rządu rosyjskiego, niemieckiego, angielskiego i francuskiego pisma z prośbą o wiadomości, jakiej też polityki Stany Zjedn. zamyslały się trzymać w obec pewnych spraw. Co do „otwartych wrót“ w Chinach sapytują te cztery pisma, jakiej teraz zasady handel amerykański trzyma się zamierz, gdy otrzymał zapewnienie, że Europa nie będzie zakłócała amerykańskich stosunków handlowych z Chinami. Co do Filipin pragną się dowiedzieć mocarstwa, jakiej tam polityki trzymał się choć Stany Zjedn. Noty dają do zrozumienia, że Ameryka — skoro chce swobody w rozwoju handlu z Chinami — powinna też mocarstwom równe korzyści handlowe przyznać na Filipinach.

Dotychczas Ameryka tylko tytularnie posiada Filipiny, wojna trwa ciągle i dopiero o Amerykanie porządne cięgi tam otrzymali, ale jeżeli doniesienie Morningpostu jest prawdziwe, to mocarstwa europejskie chcą zawczasu, już teraz zapobiec zaprowadzeniu systemu ołowego, jaki istnieje w Stanach Zjedn. Jakkolwiek zachodzą między mocarstwami europejskimi różne zawiści i starcia, tu się łączą dla wspólnego interesu. I niezawodnie skłoni się Ameryka do porozumienia, gdyż mocarstwa nie tylko żądają, ale i od siebie ofiarują. Zawsze jednak otwiera się tu perspektywa na przyszłość, może niebliską, gdy wybuchnie starcie między połączoną Europą a Stanami Zjednoczonymi.

Przybycie do Berlina p. Beernaerta (prezydenta belgijskiej izby posłów, a niedawno prezydenta ministrów) dało powód do pogłoski, że od króla belgijskiego i królowej holenderskiej wysłany został, aby nakłonił cesarza do pośrednictwa między Anglikami a Boerami. Była to pogłoska mylna. Wypytywany w Berlinie p. Beernaert oświadczył, że przybył tylko w sprawie pewnych nieporozumień między państwem Kongo (belgijskiem) a Afryką niemiecką i rząd belgijski, aby nie mitrzyć czasu pisania, polecił mu załatwić ustnie sprawę, którą zna doskonale, gdyż właśnie za jego gabinetu zaszły wypadki, które dały powód do nieporozumień. Beernaert dodaje, że rokowania w Berlinie są na dobrej drodze.

Wedle półrządowych Berliner Neueste Nachrichten, hr. Bülow przedstawił p. Beernaertowi, że Niemcy pragną i wymaga tego ich interes, aby zachodnio-północna granica niemieckiej Afryki wschodniej posunięta została do południowych wybrzeży jeziora Albert-Edward-Nyanza.

W senacie waszyngtońskim wniesiono interpelacyę z powodu aresztowania okrętów amerykańskich przez Anglików. Aresztowania były dokonane bez słusznego powodu i z pogwałceniem uznanych powszechnie praw międzynarodowych. Okręty amerykańskie zostały wypuszczone, ale ładunek ich zatrzymano.

Sprawa aresztowania okrętów niemieckich wcale jeszcze nieskończona. Trybunał morski w Durbanie jeszcze nie wydał wyroku co do „Bundesrath“, chociaż uznano, że nie wiódł żadnej kontrabandy. Jeszcze pozostaje sprawa odszkodowania, a co do gwarancji ze strony Anglii, że się takie zajścia nie powtórzą, rząd niemiecki ma dopiero nadzieję. Żaglowiec hamburski „Hans Wagner“ jeszcze nie został wypuszczony, wypuszczenie nastąpi dopiero, gdy okaże jego ładunek zostanie wyładowany i okaże się, że nie zawiera kontrabandy. Ambasador niemiecki w

Londynie otrzymał jednak zlecenie, aby się ujął za tym żaglowcem tak samo jak za pozostałymi parowcami niemieckimi.

Konsoryum francuskie, które ma już od rządu tureckiego koncesyę na budowę kolei Damask-Biredzik (z gwarancją roczną 12500 franków od kilometra) stara się w Konstantynopolu, aby mu tę koncesyę wymieniano na inne, mianowicie na odnogę Bagdad-Homs-Hama (z gwarancją 15.000 franków od kilometra). Pierwsza linia jest znacznie dłuższa, bo od Damaszku idzie na Aleppo ku przyszłej kolei Konia-Bagdad. Druga linia sięga zaledwo połowy drogi z Damaszku do Aleppo. Cel tej zmiany jest niejasny.

Parlament grecki jednomyślnie wyprawił serdeczną owacyę dla Anglii, wdzięczności pomny usług, jakie Anglia Grecyi wyświadczyla. P. cerkwiach modlą się za dusze poległych w połudn. Afryce Anglików i za pomyślność oręcha angielskiego. Sympatya ta grecka jest poniekąd dziwną, bo Anglia chciała wyforować ks. Jerzego z Krety i długo wzbraniała mu dostępu na tę ośbę wyspy, która wojska angielskie zajęły.

Z pola wojny mamy ciągle same tylko doniesienia prywatne. Rząd ogłosił jedną tylko depeszę, że jeden z nich w obozie Bullera zachorował na dysenteryę i że w poniedziałek odbył się rekonesans w okolicy Springfieldsu. Wskutek milczenia rządu wzmagają się niepokoje w Angli i pomyślnych wcale nie ma telegramów prywatnych.

Wiek XIX.

(Ciąg dalszy.)

Dopiero od lat kilkudziesięciu, wśród straszego już politycznego niespokojenia, wskrzeszali literaturę rozumni akademicy pisarze, Francuzowie naśladowcy, zwracali się niekiedy do nauki, powstała garstka eleganckich malarzy, wznowiono chlubnie na Wielkim Sejmie tradycyę parlamentarną, odezwali się rycerskie męstwo w konfederacyi barskiej i Kościuszkowskim powstaniu. Łudzą nas tylko powieściopisarskie opisy o magnackich majątkach. Ogromne ziemskie fortuny same jedne sterczały wśród ubożego kraju o podupadłych miastach; były to jednak fortuny padające zadłużone srodze, włoscie zaniedbane, nie niosące intrat; magnaci utrzymywali w ostatnich czasach Rzeczypospolitej hulaszczę dwory z politycznej potrzeby, za długi, starostwa i nieustępy, obce subsydy, a za fortuny ich waliły się nagle, po rozbiorach. I pod gospodarskim względem znaleźli się jednak pod koniec osmnaściego stulecia ludzie, którzy usiłowali kraj zdźwignąć rozumem gospodarstwem i przemysłowemi przedsięwzięciami.

Początki poprawy za Stanisława Augusta nie pozostały pod żadnym względem bezowocnymi. Znaleźli się patriocy, którzy wstępnie dziewiętnastego wieku lepsze polityczne sprowadzili warunki. Dzielni żołnierze stworzyli legiony i wiernie służyli orłom Wielkiego Napoleona „za Dąbrowskiego przewodem, złączyli się z narodem“ i stw rzyli niepodległe Księstwo Warszawskie. Rozumni statystyci, na których czele stał Czartoryski, uzyskali od Aleksandra I. narodowe instytucye dla Litwy i Rusi, podlegających jego berłu, a gdy Napoleon runął, stworzono Królestwo Kongosowe z Sejmem, ze skarbem i wojskiem polskiem, zasłynęły na Litwie i Wołyniu polskie szkoły, Poznańskie posiadało autonomię, Kraków był Rzeczpospolitą.

Dzieło kongresu wiedeńskiego było jednakże w Polsce tak sztuczne i nieszkercem, jak wszędzie, zapoznawało świętość historycznych wspomnień, polowiczną tylko dawało swobodę narodowego rozwoju, konstytucyjną wolność nadało małej części kraju, a rząd potem nie szanował nadanej. Były w Polsce te same powody do niezadowolenia, które istniały w większej części Europy; rządy, wiedząc o tem dobrze, zaczęły prześladować tych, których o gorętszy patriotyzm posiadano, a prześladowania coraz srodze do dawały żaru do rewolucyjnego ognia. Pa tryotyzm rozszerzył się i pogłębił; gorętsi u wierzyl, że jest ich obowiązkiem brać udział w powszechnym rewolucyjnym ruchu, doświadczeniym wydało się zdradą, sprzeciwiał się powstaniem. Nastal tedy długi okres walk o niepodległość, konstytucyę i demokrację, spisków, orężnych powstań i emigracyi, pełen ofiarności i bohaterstwa — a niestety także domowej poswarki. Liczono na powstanie całego ludu, liczono na pewne, że wy-

swobodzone narody Zachodu przyjdą Polsce z pomocą i dopomagano im w rewolucyjnej robotce. Wszystko okazało się daremne i wszystko zawiodło; sburzone wazędzie dzieło roku 1815 — ostało się jedynie w Polsce, a nastalo prześladowanie imienia polskiego, trwające dotąd mimo to, że Polacy wyrzekli się od lat czterdziestu prawie i spisków i powstań.

Poguno niezliczone tłumy na Sybir, wytepieno pod rządem rosyjskim unie, niszczono zaściankową szlachtę, wykluczono Polaków z urzędu, wygnano nasz język z urzędu i szkoły, na Litwie zakazano głośniejszej polskiej rozmowy, skrupowano księciól, zabroniono katolikom nabywać dobra w połowie dawnej Rzeczypospolitej. Prusacy pozardrosili sąsiadom sławy i wydali w siebie podobne hasło wytepienia narodu, do którego się stosują bezwzględne czyny. Polacy nie donali rozczarowania i zniszczeniu swoich nadziei, poczuli przemoc i żyją dotąd pod bezwzględny politycznym uciskiem, jakiego inne ludy Europy nie znały. Tylko pod berłem austriackiem stało się inaczej. Przy sprzyjających okolicznościach, pod przychylnym monarcha, dano nam warunki swobodnego narodowego życia — choć bez skarbu i wojska. Znaleźli się męzowie stanu, którzy tu umieli odnowić dobre, dawne sejmowe tradycye. Nie brakło rozmaitej nędry, nieodstępnej od politycznego życia, zawiści i niezgody domowej, karyerowiczów, szukających w polityce wyniesienia tylko, wichrzylieli nadużywających imienia ojczyzny, spekulantów, robiących nieuczciwie majątek pod pokrywą patriotyzmu. Żadnej nie unikniemy ulomności, ale daliśmy dowód szdolności do życia politycznego i mamy męzów, wywierających wpływ nie tylko w kraju. Istnieje choć jedna prowincya rządzona przez Polaków i w polskiej mowie, bierzemy udział w politycznych dziejach świata i nawet politycznie znaczymy więcej, niż temu lat sto.

Wywłaszczono ogromne przestrzenie polskiej ziemi; połowie dawnej Rzeczypospolitej — ojęzycznie Mickiewicza! nałożono moskiewską szynelę i tak ją zgnieciono, że wyda się przejeżdżnym jakoby była trupem, a przybysz na jej grobie gościł. My wiemy jednak, że żyje, a świadocy o tem światu uoiak wyjątkowy, który trwa dalej i Bóg raczy wiedzieć, jak długo trwać będzie. — Jest wielu chłopów Unitów, który dotąd znoszą prześladowanie za wiarę z podziwu godną stałością; jest wielu takich, którzy zapomnieli o tem, że byli katolikami, a powstały i trwają na Rusi — rodzą się podobno na Litwie prądy narodowe, Polsce wrogie, a co najmniej obce.

A jednak nie wymieraliśmy wcale, mnożyliśmy się dwakroć szybciej od okolicznych narodów; pomnożyliśmy się w oszwałasób, a możemy dziś dwa razy silniej liczbą w Europie zaważyć. — Wielka część dawnej Polski jest dziś krajem ludnym, dobrze uprawnym, a nadmiar ludności wysyła po za swoje granice — na zarobek, za ocean — na osiedlenie. Obok potomków szlachty wyrosło potężne, oświecone, bogate, narodowo świadome mieszczaństwo polskie, jakiego nie mieliśmy wpiery nigdy. Istnieją naprawdę wielkie miasta polskie, a Warszawa, serce zarodu, siódme czy ósme miejsce zajmuje w Europie i rozwija się dalej, szybciej od innych stolic. Nie myśmy pozycyli wielkie, mechaniczne wynalazki, które zmieniły oblicze Europy, ale umiemy z nich korzystać i posiadamy mnóstwo pracowników, technicznie umiętynnych, zatrudnionych w kraju i daleko po za jego granicami; nie posiadamy takiej sieci kolejowej jak narody Zachodu ale wbrew przewidywaniom Mickiewicza, wytworzyliśmy wielki, kwitnący przemysł. Pragnęliśmy usilnie w ciągu stulecia narodowego i obywatelskiego oświadczenia ludu wiejskiego i narządziliśmy się na straszne klęski, ludzając się tem, że się lud milionowy obudził!

Dziś włoscianin usamowolniony i uwłaszczonej, biedny jesszcze i ciemny, ale zarabia i oświeca się powoli, w Wielkopolsce zna już dobrze swoje obowiązki wobec Ojczyzny; w innych siemiach budzi się, rusza, patriotyzytynych hasel używa. Docekalimy się gorąco upragnionego przebudzenia, a wielu poród nas przelętko się srodze ziszczonia swoich nadziei. Lud jest demokratycznym w swoich żądaniach, bo inaczej być nie mogło; bardzo dotąd nie doświadczonej, łatwo słucha hasel zwodniczych, daje się uwieść do czynów nierozważnych; podobny do pacholęcia, działającego po raz pierwszy samodzielnie, może łatwo wyrządzić

szkodę i sobie i domowi swemu. Ale szkody przemiana, doświadczenie niejednego nauca a nie nie zrównoważy wielkiego znaczenia, jakie ma i mieć będzie świadomość narodowa wielomilionowego ludu, umiętynnego się upominąć o swoje prawa i strzedz swojej narodowości. To rękojmia przyszłości, przy której możemy być spokojni, że naród przetrwa klęski i że lepszej doczeka się doli.

Romantyczny prad w sztuce odpowiadał i lirycznemu usposobieniu i położeniu narodu polskiego, który pozbawiony niepodległości musiał namiętnie ukochać swój obyczaj, stał się poiechy w rozpamiętywaniu dawnej chwaly, w oczekiwaniu zbawczego w przyszłości cudu, a bolejący i przywiązany do wiary ojców wierzył łatwo w prorocstwa, otaczał aureolą świętości swoich bohaterów i męosmniłków; to też romantyka zjawila się u nas wozesnie, przetrwała chwilę, w której od niej odwrócono na Zachodzie, wydała najswspanialsze w Polsce owoce, u nas tylko potrafiła być naprawdę epieczną, wydała prawdziwe i dosko nale dzieła.

Nie darmo taką czczią otaczamy postówbo byli największą chluba, a nieposlednią silą narodu. Na czele świetnej plejady stanął najwzniejszy poeta polski Adam Mickiewicz, geniusz pierwszorzędny, o którym powie kiedyś potomność, że był największym poetą stulecia. Późniejszy naturalistyczny zwrot wypłynął na polską literaturę, sprawiając, że powieść wystąpiła na pierwszy plan, że bywała najczęściej obycząją; ale wbrew teoryom niektórych krytyków, powieści, które najsliszej narodem wstrząsły, pozostały romantycznymi, opisywały uidealizowaną przeszłość, na poiechnę zgnęzonych pokoleń. Prąd nowy, symboliczny odezwał się w ostatnich leciech silnie, a liryzmem swoim trafił do naszej duszy, pętrząc w lud, przezwajając nową przyszłość i wydał już postów pełnych obietnicy dla literatury XX wieku.

Muzyka, jako najlirycznisza i bardzo swojska, zakwitła wraz z romantyczną poezyą Z umarłych już zdobył sobie Ghopin wielkie na świecie imię; w narodzie tylko znany, ale nie mniej zasłużonym jest Moniuszko, a dziś żyjący muzycy rokują na pewne, że świetna tradycya nie zaginie. Później nieco wystąpiły malarstwo i rzeźba.

Malarstwo także romantycznej długo trzymało się tradycyi i już w drugiej stulecia połowie wydało drugiego, obok Mickiewicza, bohatera polskiej sztuki, Jana Matejkę. Matejko wkrzesił widome minioną chwale, po nim zesli dzielni artyści o temata rodzajowe, krajobraz i portret; kusi ich dziś nowa szkoła, na której znajdują blask barwy ozarującej, jeśli zechcą na plamistych sakiach nie poprzestać.

Na wszystkich polach dźwignęła się oświata polska. Z nauk pociągala i pociągala historia, prawica o wielkiej przeszłości, skrajająca powodów upadku; posiadaliśmy w dziedzinie dziejopisarstwa narodowego znakomitych uononych pisarzy, a cały następ poważnych pracowników bada obecnie przeszłość naszą. Po raz pierwszy prawie zjawili się w Polsce filozofowie; może nie byli dość samodzielni, ale wpłynęli na cywilizacyę narodu, usiłowali wytłómaczyć zagadki bytu i znaczenie Polski w dziejach ludzkości. Polscy ekonomisci i prawnicy zdobyli sobie sławę europejską i powagę u obcych. Mieliśmy w ciągu całego stulecia uononych, a znakomitych miłośników ojczystej przyrody; mieliśmy i mamy podróżników, którzy szbadałi dalekie lądy, poznali mowę i wiarę nieznanych narodów, wykopalili pomniki klasycyznej przeszłości, a odkąd zwłaszcza krakowska Akademia srodke i ognisko dla nauki polskiej stworzyła, mnoży się zastęp ludzi uprawiających nauki ścisłe, ze znakomitym dla ludzkości pożytkiem; nie brak także głośniejszych w nauce lekarzy; na każdej niwie, na której ludzie pracują nad postępm wiedzy ludzkiej, zapisał się polskie nazwiska na prawdziwą chwale narodu, czego już od wieków nie bywało.

Z wielu błędów starych nie uleczyliśmy się; przybyło kilka nowych; jesteśmy po dawnemu lekkomyślni i wielu marnuje na próżności, hulance i lenistwie grosz przez ojców złożony, traci ziemię niegdys krwawym trudem zdobytą, nie pomaga, że to nie tylko własnę, że to narodowe mienie przepada; zbyt często teatralnym zadawaliśmy się pozorem, nie szukając istotnej zasługi; bywamy zbyt czuli na zdanie ościennych, nie wyrabiając w sobie własnego wytrawnego zdania, należącej narodowej godności.

A co najgorsze, że żyje dotąd stara... A co najgorsze, że żyje dotąd stara...

(D. n.)

Wojciech Dąbrowski.

Proces o tytuły.

Sąd kasacyjny w Madrycie rozpatrywał... Sąd kasacyjny w Madrycie rozpatrywał...

Szczegóły sprawy przedstawiają się jak następuje:

Książę Henryk Bourbon, sabity w pojedynku... Książę Henryk Bourbon, sabity w pojedynku...

Książę Sewilli, mający osoby, która świeżo... Książę Sewilli, mający osoby, która świeżo...

W czasie podróży powrotnej zmarł na parowcu... W czasie podróży powrotnej zmarł na parowcu...

Otóż ten książę Sewilli zaślubił w roku 1878... Otóż ten książę Sewilli zaślubił w roku 1878...

Szarzy wchodziły w ujęcie do toalet strojnych... Szarzy wchodziły w ujęcie do toalet strojnych...

Suknie wieczorowe łatwiej przedstawiały... Suknie wieczorowe łatwiej przedstawiały...

Futra noszą się półdługie, sakowe, luźne... Futra noszą się półdługie, sakowe, luźne...

Jedną z ostatnich nowości są koronki... Jedną z ostatnich nowości są koronki...

Z mody.

Co noszą i co nosić będą? — that is the question... Co noszą i co nosić będą? — that is the question...

ohu, tyle dysonansów, a jednak wszystko to... ohu, tyle dysonansów, a jednak wszystko to...

Wszak brzydkiem jest dopiero to, co było noszone w roku zeszłym.

Nowa moda jest zawsze ładną. I jest nią istotnie, tylko nie dla wszystkich.

Obok kapelusów, obciążających głowę... Obok kapelusów, obciążających głowę...

Obok sukien usianych szychem, obok kosztownych aksamiatów... Obok sukien usianych szychem, obok kosztownych aksamiatów...

Na ulicy, ma się rozumieć, panuje większa... Na ulicy, ma się rozumieć, panuje większa...

Na szczególne przybyłyśmy się już jednej... Na szczególne przybyłyśmy się już jednej...

Futerały już się przeżyły, a natomiast... Futerały już się przeżyły, a natomiast...

Bękawy wciąż jeszcze ramienie, pląskie i... Bękawy wciąż jeszcze ramienie, pląskie i...

W czasie podróży powrotnej zmarł na parowcu... W czasie podróży powrotnej zmarł na parowcu...

Kolnierze bardzo wysokie, bardzo cięśne... Kolnierze bardzo wysokie, bardzo cięśne...

Suknie wieczorowe łatwiej przedstawiały... Suknie wieczorowe łatwiej przedstawiały...

Oto jedna taka toaleta: spódnica tiulowa... Oto jedna taka toaleta: spódnica tiulowa...

Futra noszą się półdługie, sakowe, luźne... Futra noszą się półdługie, sakowe, luźne...

Jedną z ostatnich nowości są koronki... Jedną z ostatnich nowości są koronki...

Halstuki, półdługie okrycia, koronkowe... Halstuki, półdługie okrycia, koronkowe...

W tym miejscu Frieserowa zaczęła bardzo... W tym miejscu Frieserowa zaczęła bardzo...

Dalsi świadkowie Hinder, Rosenzweig i... Dalsi świadkowie Hinder, Rosenzweig i...

tych spodniczek w ponsowe paski, w niebia... tych spodniczek w ponsowe paski, w niebia...

Izby sądowej.

(O oszczerstwie).

Lwów 18 Stycznia.

Zeznanie świadka Słomnickiego.

Popołudniu zeznał świadek Ludwik Słomnicki... Popołudniu zeznał świadek Ludwik Słomnicki...

Powtarzał i potwierdzał szczegóły znane... Powtarzał i potwierdzał szczegóły znane...

Świadek Jonasz Loewenherz.

Lat 59, współnik my „Józef Noe Loewenherz“... Lat 59, współnik my „Józef Noe Loewenherz“...

Zaczął od szablonowych słów „jednego... Zaczął od szablonowych słów „jednego...

Fakt, iż żadnego adwokata do sporządzenia... Fakt, iż żadnego adwokata do sporządzenia...

Świadek Dawid Löwenherz

wspólnik upadłej firmy, ojciec trojga dzieci... wspólnik upadłej firmy, ojciec trojga dzieci...

Na okazany sobie kontrakcie poznał od razu... Na okazany sobie kontrakcie poznał od razu...

Lwów 19 stycznia.

Rozprawa przybrała już charakter monotony... Rozprawa przybrała już charakter monotony...

Świadek Hirschrift.

Buchalter firmy „Józef Noe Loewenherz“... Buchalter firmy „Józef Noe Loewenherz“...

Sw. Róta Frieser.

Rozpoczęła szereg świadków z lizby drobnych... Rozpoczęła szereg świadków z lizby drobnych...

Przew.: To paniby nawet weksel podpisała... Przew.: To paniby nawet weksel podpisała...

Przew.: A jakież to był atrament do podpisywania... Przew.: A jakież to był atrament do podpisywania...

W tym miejscu Frieserowa zaczęła bardzo... W tym miejscu Frieserowa zaczęła bardzo...

Dalsi świadkowie Hinder, Rosenzweig i... Dalsi świadkowie Hinder, Rosenzweig i...

Świadek Mann, dyrektor młyna w Starzych... Świadek Mann, dyrektor młyna w Starzych...

Łoewenherza za 100.000 zlr. odsprzedał... Łoewenherza za 100.000 zlr. odsprzedał...

Łoewenherza za 100.000 zlr. odsprzedał... Łoewenherza za 100.000 zlr. odsprzedał...

Św. Nussbaum i Mechel Jaworower... Św. Nussbaum i Mechel Jaworower...

Właściwość dóbr, który swego czasu złożył... Właściwość dóbr, który swego czasu złożył...

Zeznanie tego świadka były do niemożliwości... Zeznanie tego świadka były do niemożliwości...

Opowiadał on, w jaki sposób mobilizował... Opowiadał on, w jaki sposób mobilizował...

Dr. Grak. Dlaczego pan wówczas konieczności... Dr. Grak. Dlaczego pan wówczas konieczności...

Sw. Zanadto znalazłem stan swoich interesów... Sw. Zanadto znalazłem stan swoich interesów...

Dr. Grak. Czy panu dr. Roński robił w tym... Dr. Grak. Czy panu dr. Roński robił w tym...

Świadek zaprzeczył temu, twierdził nawet... Świadek zaprzeczył temu, twierdził nawet...

Po kilku jeszcze dodatkowych treściach... Po kilku jeszcze dodatkowych treściach...

KRONIKA.

Lwów d. 19 Stycznia.

Cesarz — jak nam 19 b. m. telegrafują z... Cesarz — jak nam 19 b. m. telegrafują z...

Kierownik ministerstwa handlu zamianował... Kierownik ministerstwa handlu zamianował...

Departament sanitarny w wydziale krajowym... Departament sanitarny w wydziale krajowym...

Nadanie szlachectwa. Cesarz nadał wdowie... Nadanie szlachectwa. Cesarz nadał wdowie...

Wiadomość kościelna. Archidiecezja lwowska... Wiadomość kościelna. Archidiecezja lwowska...

Prezentę na probostwo w Sadagórze otrzymał... Prezentę na probostwo w Sadagórze otrzymał...

Diecezja przemyska. Prezentę na kanonię... Diecezja przemyska. Prezentę na kanonię...

Arrestowani w Warszawie. Prócz areztowanych... Arrestowani w Warszawie. Prócz areztowanych...

Spółki wodne. W zeszłym roku sejm wezwał... Spółki wodne. W zeszłym roku sejm wezwał...

oraz spieszenie przeprowadzi techniczne... oraz spieszenie przeprowadzi techniczne...

Wakutek tej rezolucji wydał namiestnik... Wakutek tej rezolucji wydał namiestnik...

Również co do badania technicznych... Również co do badania technicznych...

Regulacja rzek. Na uchwałę sejmową o... Regulacja rzek. Na uchwałę sejmową o...

Operat hydrometryczny uregulowania... Operat hydrometryczny uregulowania...

W sprawie regulacji granicznej Wisły... W sprawie regulacji granicznej Wisły...

Zdjęcie potrzebne do regulacji granicznych... Zdjęcie potrzebne do regulacji granicznych...

Sprawa regulacji granicznej przestrzeni... Sprawa regulacji granicznej przestrzeni...

Lista wyborców podatkowych mających... Lista wyborców podatkowych mających...

Honorarium dla sędziów przysięgłych... Honorarium dla sędziów przysięgłych...

W sprawie nowego teatru Lwowska komisja... W sprawie nowego teatru Lwowska komisja...

Skutki swawoli. Jedenastoletni wyrostek... Skutki swawoli. Jedenastoletni wyrostek...

Wice organistów zwolniony został na 30... Wice organistów zwolniony został na 30...

Władomości kościelne. Archidiecezja lwowska... Władomości kościelne. Archidiecezja lwowska...

Prezentę na probostwo w Sadagórze otrzymał... Prezentę na probostwo w Sadagórze otrzymał...

Diecezja przemyska. Prezentę na kanonię... Diecezja przemyska. Prezentę na kanonię...

Arrestowani w Warszawie. Prócz areztowanych... Arrestowani w Warszawie. Prócz areztowanych...

Spółki wodne. W zeszłym roku sejm wezwał... Spółki wodne. W zeszłym roku sejm wezwał...

Podczas Jordanu w Przemysku, jak już... Podczas Jordanu w Przemysku, jak już...

sem z tłumem stanęli oni na krawędzi lodu, pokrywającego rzekę od brzegów, aby z niej zaczerpnąć wody. Poświęconej przez biskupa ks. Czechowicza. Krawędź lodu załamano się i kilka osób wpadło w zimne nurty rzeki. Innych uratowano, ale 18 letni chłopak Jacyszyn utonął, zanim straż na pomoc mu mogła pośpieszyć.

Wybory do krakowskiego sądu przemysłowego. Dokonuje się obecnie w Krakowie kreowanie świeżo zaprowadzonego sądu przemysłowego. Wybory takich sędziów we Lwowie naznaczone na 28 i 30 b. m. Ponieważ listę wyborców ułożył magistrat krakowski niedokładnie, więc p. August Miedniak, prezes krakowskiego cechu restauratorów, hotelarzy, szynkarzy wysłał do namiestnictwa telegram z żądaniem, aby nakazał magistratowi krakowskiemu wpisać członków swego cechu na listę wyborców. Dotychczas układano wszystkie listy na podstawie list podatkowych, a w tym wypadku odstąpił od tego magistrat niewiadomo dla jakich powodów. Na wypadek, gdyby namiestnictwo nie wydało żądanej nakazu, to p. Miedniak grozi protestem przeciwko wyborcom z grupy piątej, a równocześnie już teraz zaproteściwał przeciw wyznaczeniu dnia wyborów na niedzielę.

Nadzór nad życiem robotników. Telegrafują nam z Wiednia 19 bm. że ministerstwo handlu i ministerstwo kolei zajęły się sprawą nadzoru nad bezpieczeństwem robotników na kolejach. Oba ministerstwa wkrótce już mają się z sobą w tej sprawie porozumieć a potem wspólny projekt dadzą do zaopiniowania radzie robotniczej.

Strajki. Ze Slana 19 bm. telegrafują nam: Sytuacja w rewirze strajkowym nie zmienia się. Spokojni nie zakłócają.

Z Kladna: Strajk wzrasta. Robotnicy dają między innymi ośmiogodzinne dni pracy i podwyższenia płac. Żądania te wręczono już komitetowi pojednawczemu.

Z Warnsdorfu: An staroście ani inspektorowi przemysłowemu nie udało się osiągnąć porozumienia między robotnikami a fabrykantami. Robotnicy żądają dziesięciogodzinnego czasu pracy. Przyłączyło się już do strajku 220 robotników z innych fabryk.

Z Opawy: Bezrobocie w karnińskich rezerwach węglowych przybiera coraz większe rozmiary. Z 30 szczytów zastanowiono roboty w 21 szczytach z 13 tysiącami robotników. Dziś przybędzie do Karwina i Dąbrowy batalion piechoty.

Generał-gubernator warszawski wydał rozkaz, ażeby żołnierze, sprawujący straż w dorzeczu Wisły, oddali mieli przy sobie nabite pistolety, ażeby w razie potrzeby mogli bronić tej użyć. Rozkaz ten motywowany jest tem, że w ostatnich czasach zdarzyło się wiele napadów na żołnierzy, strzegących budynków rządowych.

Brak węgla, który jest skutkiem strajków w kopalniach węgla w Czechach, na Morawie i na Śląsku, daje się już dotkliwie uszuwać Austrii a zwłaszcza Wiedniowi. Wiedeńska izba handlowa — jak nam telegrafują 19 bm. — postanowiła domagać się od rządu, aby zmienił taryfy kolejowe na węgiel i w ten sposób na razie zapobiegł niedostatkom paliwa, co się zaś tyczy środków zaradczych na przyszłość, to żąda od władz administracyjnych takich zarządzeń, aby zapobiegali strajkom w kopalniach węgla, a gdy już strajk wybuchnie, aby jak najrychlej go usuwali.

Węgierski minister handlu — jak nam 19 bm. telegrafują z Budapesztu — aby dał pomoc Wiedniowi odepisaniem na brak węgla, zmniejszy taryfę kolejową na węgiel z kopalni węgierskich do Wiednia.

W tunelu pod Presburgiem na Węgrzech — jak nam 19 bm. telegrafują z Budapesztu — tajacy śnieg podmył tak mocno tor kolejowy, że pociągi towarowe nie mogły wcale nie mogły chodzić, a podróżni muszą piechotą przechodzić niebezpieczne miejsca.

Stenkielweo po ormalnisku. W Tyflisie wydano świeżo „Quo vadis?“ Henryka Stenkielwicza w przekładzie na język ormiański. Przy tej sposobności nadmieniamy, że przed kilku laty ukazało się też tłumaczenie ormiańskie utworu „Pójdźmy za Nim“. Obydwa wydania są bardzo ozdobne.

„Iris“ nr. 2 ukazał się już w handlu księgarskim przynosząc z nowych rzeczy, zgrabny wierszyk M. Dunikowskiej, udatny szkic Stodora. („Z oichych tragedji“) a wreszcie z doby stylowego powstania „Bite się pod Kobylanką“ skreślona przez dra Jana Stelę-Sawickiego (pułkownika Strusia). Redakcja i administracja „Irisu“ mieszczą się w Kole Literackim i artystycznym lwowskim (gmach teatralny).

„Przyjaciela młodzieży“ numer 2 wyszedł 16 bm. i zawiera: F. Kroczeł, Franciśko Smolka. (Dok.) — T. Czapski, „Spisek“ studencki. — J. Vrochliki, Motyw z Krzywokłatu (wiersz z sylwetką poety). — A. Franco, Pierrefonds (Dok.) — T. Pini, Lud w polczych M. Konopnickiej. — M. Warski, Afrykański teatr wojny (Dok. z ryb). — E. Romer, O wieku ziemi. — K. L. W. Z całej Polski. — Zagadnienia. — Skryzka pocztowa redakcyj i administracji. Jestto najtańszy dwutygodnik dla starszych uczniów, bo rozpisanie kosztuje 5 kron. Adres administracji: Lwów, pl. Bernardyński 1. 7.

Kalendarz. W sobotę 20 stycznia Fabiana i Sebastjana. — Hryhorya Pr. Wschód słońca d. 20 stycznia o godzinie 7 min. 49, zachód o godz. 4 min. 24. W niedzielę 21 stycznia Agnieszki. — Po Boh. Hl. Wschód słońca d. 21 stycznia o godzinie 7 min. 49, zachód o godz. 4 min. 25.

Sztuki piękne. Repertuar teatru hr. Skarbka. W sobotę po południu o godzinie 1/4 przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Król Lear“ tragedia w 5 aktach Szekspira. W sobotę wieczorem o godzinie 1/8 „Aida“ wielka opera w 5 aktach Verdiego. Występ Teresy Arklowej, Wandy Radkiewiczyzny, Al. Mysziugi, J. Jeromina i J. Szymańskiego.

W niedzielę po południu o godzinie 1/4 ku uczczeniu rocznicy styczniowej „Sybir“ dramat narodowy w 4 aktach Józefa Maszkofa.

W niedzielę wieczorem o godzinie 1/8 „Lalka“ operetka w 3 aktach Edw. Andraza, z panią Kliszewską w roli tytułowej.

W poniedziałek po raz drugi „Wielkie figury“ komedia w 3 aktach Adolfa Walewskiego.

Na tydzień następną przygotowuje się wznowienie (z nową wystawą) znakomitej opery Zelenkiego „Goplany“, w której Balladyną będzie pani Arkłowa, Goplaną pani Camilowa, Alina panna Bohnowna, matka pani Kasprowiczowa, Karkorem p. Myszuga, Kostrynem p. Szymański, Grabcem p. Malawski, Chochlikiem pani Kliszewska, a Skierką panna Szupówna.

§ Z teatru. Dyablik drukarski jest tak wszechwładnym w piśmie codziennym, zwłaszcza porannym, że nie sposób go się ustrześć. Wyprawił on też nieміego figla sprawozdawcy naszego pisma ze środowego przedstawienia amatorskiego. Złożył wbrew jego zamiarom p. l. m. pierwszeństwa w ręce pani Mieczysławowej hr. Pinińskiej, która wcale nie występowała, a pozwałał tej palmy panią Aleks. ndrowę z Wolańskich hr. Pinińską, która istotnie niezwykle u amatorów wyborną grą, budziła zasłużony, szerszy zachwyt.

Zaznaczyć tu należy, iż sprawozdawcy wszystkich dzienników oddając wysokie uznanie grze p. Felicyi Karczucnowiczynej, Zofii hr. Skarbkówny i młodzieńkiej Ewy hr. Koziembrodzkiej, jako też o doskonałej grze pp. Fryderyka i Romualda hr. Skarbków i dr. Okęckiego.

O pięknym spiewie panny Pelagii hr. Skarbkówny pisze znakomity zna o muzyki i śpiewu p. Seweryn Berson, że „wybiega on daleko poza amatorskie przeciętne popisy, stawiając ją na równi z bardzo dobrymi śpiewaczkami koncertowymi“. P. Kazimierz Skrzyński pisze, że „posiada ona wszystkie warunki, aby byszość i czarować na koncertowej estradzie“ a sprawozdawca „Przedpłudzie“ jeszcze dalej i zapewnia, że habianka Skarbkówna „jest tak wielkim talentem obdarzona, że gdyby poszła na scenę, to zasłynęłaby jako jedna z pierwszorzędnych w Europie śpiewaczek“.

* Jubileusz Amalii Kasprowiczowej, ku uczczeniu którejto granu w czwartek „Halikę“ z jubilatką w roli tytułowej, zgromadził w lwowskim teatrze tyle publiczności, że bi letów zabrakło. Główną owaocą urządzono artystyczne jeszoze przed przedstawieniem Orkiestra zagrała tusz, podniosła się kurtyna a na scenie ukazał się cały personal dramatu, opery i operetki z dyrektorem Hellerem na czele, okalając panią Kasprowiczową.

Pierwszy przemówił dyrektor Heller, a podniósłszy zasługi i pracę jubilatki wręczył jej imieniem dyrekcji srebrny wieniec i złoty pierścionek wysadzany brylantami. Imieniem koleżanek z opery i operetki przemówiła bardzo serdecznie pani Skalska i złożyła jej w upominku srebrny wieniec, poczem pani Kliszewska imieniem wielbieli talentu pani Kasprowiczowej oddała jej srebrną starożytną szkatułkę z 7 losami wartości przeszło 350 złr. Następnie wręczono jubilatce od pań z operetki srebrną podstawkę do ciasta, drug. taką samą od choru męskiego i żeńskiego, od artystów dramatu na poduszce kwiatowej srebrny, barokowy kosz na bilety, od rodziny na przepięknie poduszce pluszowej parę srebrnych kandelabrow wórów kwiatów i złotą branzoletkę. Srebrną okucieczkę ofiarowała jubilatce artystka pani Lasooka.

Nastąpił potem prawdziwy deszcz kwiatów. Wśród hucznych oklasków widzów wręczono jubilatce z orkiestry długi szereg wienców: Jubilatce — wielbieli pani z II p. dzielnej polskiej śpiewaczce — komisia artystyczna, A. Kasprowiczowej — Floryański (z szarfą niebieską, białą i czerwoną jako barwami czech m), zasłużonej artystce — wielbieli talentu perle artystycznej, uwielbianej Halce — Staszko i Sachs, dalej od członków orkiestry teatralnej, od lwowskiego kole literackiego i wiele innych. Na uwagę zasługuje także piękny bukiet od młodzieży, a także i bukietki opatrzone literą G, zdobiącą czapeczki uczniów gimnazjalnych, którzy ją tem kwiecim z górymi obrzucili.

Owacya tą do głębi wzruszona, że łzami radości w oczach, krótko ale serdecznie podziękowała p. Kasprowiczowa dyrekcji, kolegom i koleżankom, dyr. Jareckiemu, orkiestrze, prasie i całej publiczności. Owacya ta trwała przeszło pół godziny, poczem rozpoczęło się przedstawienie „Halikę“ w oazie którego wręczono jubilatce również kilka wieńców od dr. Greka, pani Arkłowej i kilka bukietów.

Oryginalny podarek złożył jakiś nieznanym wielobiel talentu śpiewaczki. Był to afisz wczorajszego przedstawienia, oprawiony w ramy jak obraz. Literę jego były złote, wybite na srebrnym atłasie.

Nadeszło także do p. Kasprowiczowej przeszło 50 telegramów z życzeniami, a między innymi od dyr. Pawlikowskiego, od dyrekcji teatru krakowskiego, poznańskiego i z Warszawy z Wielkiego, Letniego i z Teatru Rozmaitości.

* „Znak zapytania“. Kartka z dziejów młodego serca przez Maryana Gawalewicza. (Warszawa 1900 r.).

„W życiu są węsy, których siła ludzka nie rozpląże, nie rozzerwie, nie rozetnie. A czemu tak jest i czemu tak być musi, to pozostanie wiecznym „znakiem zapytania“ na który tu na ziemi nie ma odpowiedzi...“

W tych słowach pamiętnika młodego artysty-muzyka, Sewerka Włodowskiego, zawiera się treść i objaśnienie tytułu najnowszego utworu powieściowego M. Gawalewicza, święcącego w nim nowy swój tryumf pisarski.

Pamiętnik młodzieńca, czystego duszą i ciałem, z początku — najszcześliwszego na ziemi, bo posiadającego młodoc, kędzierzawą, czupryną, iskrzące oczy, usta uśmiechające się, głowę pełną swobodnych myśli, wionianych rojeń, młodzieńcozych wrażeń, wiarę, czyste sumienie, czyste serce, następnie pływającego się w zgubną dlań sieć miłości, ocyta się z przyjemnością, przypominając zanurzenie się w czyste źródło kryjonoze podczas spieki letniej.

Gawalewicz — powieściopisarz dlatego nas tak ujmując, chwycił za serce, tak nam jest miłym, ukochanym, że w nim ukrywa się zawsze Gawalewicz — poeta. Jeden drugiego dopełnia w sobie, jeden drugiego powstrzymuje niekiedy.

Dzieje miłości Sewera i Jadwigi nie porwałyby nas tak, gdyby nie tchnienie poezy; wujaszek Łagiewski byłby może wstrętnym, gdyby powieściopisarza nie wstrzymała w samą porę dłoń poety.

Węzeł, w jaki zapiętało życie istnienia Sewerka, Karola, ego brata i Jadwigi, zwykły był na oko: Sewerek zakochał się w narzeczonej swego brata, ta odplaciła mu wzajemnością. Cóż przyszedł na zerwanie takiego węzła: niech Karol ustąpi, a zakochani po biorą się z sobą.

Al. Karol tak silnie kocha swą narzeczoną, że na zapytanie „sewerka, ooby nozuił, gdyby ona pokocha innego, odpowiada: „Palnaby sobie w lew...“ A Sewerek nie może dopuścić do tego, bo ten Karol, to brat starszy, on był dlań opiekunem, drugim ojcem...

Jadwiga możeby oddała rękę Karolowi i była dlań dobrą żoną, ale wtedy tylko, gdyby nie widziała Sewerka. Więc trzeba zniknąć, nie stać na zawadzie szczęściu bratniemu. Myśl o zgonie samobójczym przyszła mu do głowy, ale ją odpędziła Jadwiga: wy mogła na nim przysięgą, że nie odbierze sobie życia. Więc cóż począć, gdy ból staje się do nieznieśnienia? Natchnienie dobre podktoowało Sewerkowi udać się o radę do zakonnika Polaka, ojca Hieronima, z klasztoru w Padwie.

Odpowiedź listowna opiewała między innymi: „Ze wszystkiego, co nasz największy poeta Mickiewicz powiedział, to jedno może najprostsze i najrozumiejsze: „Miej serce i patrzaj w serce, drogi panie, to miłość i wiara. Pan, zdaje mi się, żyłeś dotąd, jak wielu, tylko połową serca, tą w której jest miłość, ale ta druga połowa z którą była w tobie nieoznana i dla tego nie możesz pochwycić równowagi...“

Głos Ojca Hieronima był głosem przeznaczenia: Sewerek resztę dni życia połową serca — wiarą — został księdzem, stawiając zapórę nieprzebytej pomiędzy Jadwigą a sobą. Karol ożenił się z Jadwigą, nie dowiedziawszy się nigdy o tajemnicy sero dwóch istot najbliższych.

Autor daje na postawione zapytania odpowiedź podniosłą i szlachetną, która może się nie podobać jedynie dekadentom i sohyłkowcom, widzającym życie w użyciu.

SYTUACJA

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Wiedeń 19 stycznia.

N. fr. Presse w artykule poświęconym nowemu gabinetowi, zastanawia się obszernie nad tem, dlaczego Koło Polskie tym razem zezwoliło jednemu z swych najwybitniejszych posłów wstąpić do gabinetu czysto urzędni czego, podczas gdy w podobnych gabinetach poprzednich Gautscha, Clarego i Witteka nie było przedstawiciela Koła Polskiego. Nie oznacza to, powiada N. fr. Presse, że się wyreka zwało każdy gabinet, który nie jest ministerstwem prawicy, bo nie zbierałby się komitet wykonawczy prawicy, chyba więc jest daniem zmusi gabinet dr. Koerbera aby zbytnio nie zbacał na lewo.

Zle usposobieni przeciw dr. Bilińskiemu znaleźli pisemko budapeszteńskie Neues Pestor Journal, które omawiając kandydaturę przyszłego gubernatora banku austro-węgierskiego powiada w konkluzji, że „nowym gubernatorem może być tylko doświadczony znawca stosunków finansowych, wypróbowany zwolennik waluty złotej, osłówek stojący zdale od polityki a żaden emerytowany mąż stanu lub były minister.“ Vaterland nawiąną tę definicyę słusznie wysmiewa i naleyoicie ochłozcze.

Wiedeń 19 stycznia.

Wiedeńska izba handlowa i przemysłowa uchwaliła na ostatnim swem posiedzeniu rezolucyę, w której się żali na złe położenie, ekonomiczne, a winą takiego stanu rzeczy widzi w niedobrych stosunkach politycznych wewnątrz Austrii i w tem, że rada państwa nie utrzymała swoją uchwiałę stosunku ekonomicznego Austrii do Węgier. Aby to zło usunąć koniecznie powinien zapanować pokój wewnętrzny i dlatego naglą jest rzeczozarzuć kłótnie narodowe, a pomyśleć o pracy nad dobrobytem ogółu.

Budapeszt 19 stycznia.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia sejm węgierskiego Komjathy po wyjaśnieniach ministra Szella cofnął swoje żądani, aby sejm nie przyjmował bez rozprawy do wiadomości dekretu królewskiego o wysokości kwot na wspólne wydatki.

Z kolei przystąpiono do obrad nad przedłożeniem wojskowym, a przedewszystkiem nad utrzymaniem dotychczasowego kontyngentu rekrutów do końca roku bieżącego.

Minister honwedów Fejervary w ciągu dyskusji stwierdził, że przedłożenie to wniesiono dość wczesnie, że jednak obrady nad niem nie mogły się rozpocząć z powodu oporu opozycyi. Wyrażał nadzieję, że us.awa ta zarówno w Austrii jak i w Węgrzech zostanie przyjęta. W Austrii stanie się to na podstawie § 14, który wszakże jest częścią składową konstytucyi, a więc również przedstawia drogę legalną. Co przyniesie przyszłość w sprawie ewentualnego podwyższenia kontyngentu rekrutów, tego minister przewidzieć nie może.

Następnie przedłożenie omawiane uchwialono.

Wiedeń 19 stycznia.

Cesarz dał dziś rano posłuchanie przewodniczącemu w radzie gabinetowej Witteko, następnie zaś dr. Koerberowi. W południe

miał być u monarchy na audyencji hr. Goltchowski.

Wiedeń 19 stycznia.

Fremdenblatt oozekuje, że dzień dzisiejszy przyniesie dymisję gabinetu Witteka oraz formalne powierzenie dr. Koerberowi misyi utworzenia nowego gabinetu, jutro zaś — jak sądzi to pismo — ogłoszone będą pisma cesarskie odnoszące się do zmiany gabinetu.

Telegramy i telefonematy.

Berlin 19 stycznia.

W sejmie pruskim we wczorajszych obradach zabrał głos poseł Głębocki i polemizując z onegdajszymi wywodami ministra Studta i Rheinbarena dowodził, że dopiero bezwzględna polityka Bismarka wywołała agitacyę polską. Agitacya ta jest zupełnie usprawiedliwiona, a rozumowanie ministra, że ona dopiero wywołała ucisk rządu jest nielojalne. Jeżeli rząd twierdzi, że chłop polski zawdzięcza to, czem jest, tylko wychowaniu pruskiemu — to to nie zgadza się z prawdą, bo chłop polski zawdzięcza to tylko własnej pilności i dzielności, a rząd pruski przeciwnie ustawami swemi zabija tylko jego energię i utrudnia mu żywot.

Nasze dzieci — mówił Głębocki — niechaj się uczą języka niemieckiego, wszyscy tego pragniemy, ale nauka ta niechaj nie wyklucza języka polskiego z planu nauk. Minister Rheinbaben całą swoją wiedzę w ostatnim swem przemówieniu zaprodukował, zacerpnął z gazet. Agitacyę polską w stowarzyszeniach wysłużonych żołnierzy wywołało prowokacyjne wyrażenie się generała Spitzta. Jeżeli minister powiada, że rząd domaga się równych obowiązków, to niechaj wymieni przynajmniej jednego polskiego obywatela, który swoich obowiązków nie spełnił. Minister, który całą swoją wiedzę czerpie z artykułów dziennikarskich, niech przynajmniej czyta także artykuły rozumnie pisane — ale nowy minister jest tylko nowym numerem, podczas gdy system pozostał stary.

Minister oświaty Studt oświadczył, że zdaje się na sąd izby, czy jego wywody z poprzedniego posiedzenia nie były ściśle obiektywne i rzeczowymi. Pruskie gazety z okresu od roku 1848—1862 dostatecznie udowadniają fakt, że agitacya polska istniała jeszcze przed erą Bismarka. Zresztą wystarczy pojechać do Poznania i Galicji, aby się przekonał naocznie, co zrobiła prasa z chłopu polskiego.

Petersburg 19 stycznia.

Na całej przestrzeni począwszy od Nikolajewskaja aż do granicy mandżurskiej otwarto już ruch na chińskiej kolei wschodniej.

Paryż 19 stycznia.

Parlament obradował wczoraj nad interpelacyą w sprawie zachowania się rządu wobec strajków w Belfore i St.-Etienne i po dłuższej dyskusji przyjął 329 głosami przeciw 74 zaakceptowaną przez Waldecka-Rousseau rezolucyę pochwalającą postępowanie rządu.

Sztokholm 19 stycznia.

Parlament został wczoraj otwarty przez króla mową tronową, która wspomina także o konferencyi pokojowej w Hadze. Mimo całej sympatyi, z jaką zapatrywał się należy na sprawę pokoju — mowa zaznacza — że żaden kraj nie może być przez to uwolniony od obowiązku myślenia o swej własnej obronie, albowiem „być albo nie być“ narodu nie może być nigdy przedmiotem międzynarodowego sądu rozjemczego. Tak samo istnienie sądów rozjemczych nie może uwalniać żadnego kraju od obowiązków, jakie nań nakłada neutralność.

Waszyngton 19 stycznia.

„Biurow Reutera“ donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych rozważa kwestyę nabycia od Danii jej Indyi wschodniej.

Anglia i Transvaal.

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Londyn 19 stycznia.

Wedle najnowszej depezy z Rensburga, z kawalerzystów napadniętych z zasadki poległ tylko jeden, i został zrany a 6 powróciło do obozu.

Londyn 19 stycznia.

General Buller doniósł telegraficznie generałowi Robertowski, że jedna brygada wraz z baterją dział górskich przeprowadziła się przez rzekę Tugelę pod Potgietersdriftem i że generał Warren nieco dalej na zachód pod Richardsdriftem przekroczył rzekę po moście pontonowym. General Buller spodziewa się, iż będzie można obejść silnie oszańcowane stanowisko nieprzyjaciela, znajdując się w odległości 5 mil od jego prawego skrzydła.

Londyn 19 stycznia.

Korespondent „Biura Reutera“ potwierdza doniesienie, że generał Warren przekroczył rzekę Tugelę.

Londyn 19 stycznia.

W całym mieście obiegają pogłoski o uwolnieniu Ladysmithu od oblężenia, tudzież o zupełnem zwycięstwie odniesionem nad Boerami. Pogłoski te dotarły również do ministerstwa wojny, tam atoli mniemają, że wiadomości te są przedwczesne.

o uwolnieniu Ladysmithu od oblężenia, tudzież o zupełnem zwycięstwie odniesionem nad Boerami. Pogłoski te dotarły również do ministerstwa wojny, tam atoli mniemają, że wiadomości te są przedwczesne.

Londyn 19 stycznia.

„Biurow Reutera“ donosi: Nieprzyjaciel zniszczył most, który zaczęto budować o siedm mil powyżej Potgietersdriftu.

General Buller wydał odezwę i rozkaz dzienny, zaczynający się od słów: „Idziemy do naszych towarzyszy w Ladysmithu, skąd nie masz dla nas odwrotu.“ Stan oblężonych i wojsk Bullera jest dobry.

Dział ekonomiczny.

— Londyn (Tel. „Gaz. Nar.“). Bank angielski obniżył stopę dyskontu z 5 na 4 i pół procent.

— Drugie etagnienie wielkiej budapeszteńskiej poliklinicznej loteryi dało dnia 15 bm. następujący wynik:

Główna wygrana przedmiotów wartości 20000 kor. padła n. s. 8061 nr. 96, druga wygrana 500 kor. n. s. 9247 nr. 02.

Dwa przedmioty po 100 kor. wygrały a. 2637 nr. 86, s. 9710 nr. 100.

Dziesięć przedmiotów po 10 kor. wygrały: s. 863 nr. 63, s. 2322 nr. 69, s. 2636 nr. 94, s. 2773 nr. 66, s. 3517 nr. 90, s. 3994 nr. 77, s. 4547 nr. 82, s. 5888 nr. 27, s. 6498 nr. 97, s. 7021 nr. 79.

— Londyn (Tel. „Gaz. Nar.“). Bank angielski obniżył stopę dyskontu z 5 na 4 i pół procent.

— Drugie etagnienie wielkiej budapeszteńskiej poliklinicznej loteryi dało dnia 15 bm. następujący wynik:

Główna wygrana przedmiotów wartości 20000 kor. padła n. s. 8061 nr. 96, druga wygrana 500 kor. n. s. 9247 nr. 02.

Dwa przedmioty po 100 kor. wygrały a. 2637 nr. 86, s. 9710 nr. 100.

Dziesięć przedmiotów po 10 kor. wygrały: s. 863 nr. 63, s. 2322 nr. 69, s. 2636 nr. 94, s. 2773 nr. 66, s. 3517 nr. 90, s. 3994 nr. 77, s. 4547 nr. 82, s. 5888 nr. 27, s. 6498 nr. 97, s. 7021 nr. 79.

— Londyn (Tel. „Gaz. Nar.“). Bank angielski obniżył stopę dyskontu z 5 na 4 i pół procent.

— Drugie etagnienie wielkiej budapeszteńskiej poliklinicznej loteryi dało dnia 15 bm. następujący wynik:

Główna wygrana przedmiotów wartości 20000 kor. padła n. s. 8061 nr. 96, druga wygrana 500 kor. n. s. 9247 nr. 02.

Dwa przedmioty po 100 kor. wygrały a. 2637 nr. 86, s. 9710 nr. 100.

Dziesięć przedmiotów po 10 kor. wygrały: s. 863 nr. 63, s. 2322 nr. 69, s. 2636 nr. 94, s. 2773 nr. 66, s. 3517 nr. 90, s. 3994 nr. 77, s. 4547 nr. 82, s. 5888 nr. 27, s. 6498 nr. 97, s. 7021 nr. 79.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 19 stycznia 1900.

Akcyje na stanku: Kolej gal. Karla Ludwika po 200 zł. m. k. 99.50 do 100.00. Kolej Lwow.-Cesna-Jank. po 100 zł. w. a. 140.— do 148.—. Banku hipotecznego po 200 zł. w. a. 175.— do 185.—. Akcyje garbarskie Rzeszowskiej po 200 zł. — do 85.—.

Listy zastawne na 100 zł. Banku hipot. gal. 4% koronowa 91.50 do 92.20. 5% a 10% prem. 109.— do 109.70. 4 1/2% los. w 50 latach 98.— do 98.70. Banku krajowego 4 1/2% los. w 51 latach 95.60 do 96.30. Towarza krajowego 4% los. w 57 latach 95.60 do 96.30. Towarza kredyt. gal. ziemsk. 4% (l. emisja) 94.50 do 95.20. 4 1/2% los. w 41 lat. 94.70 do 95.40. 4 1/2% los. w 56 latach 94.60 do 95.30.

Obliży za 100 zł. Galic. funduszu propinacynowego 4% 97.30 do 97.90. Bukow. funduszu propinacynowego 5 1/2% 102.— do —.—. Kom. banku krajowego 5% w. a. l. l. a. 100.50 do 101.—. Polityzka krajowa 8% w. a. 108.— do —.—. 4 1/2% 100.— do 100.70. 4% obligacye kolejowe Banku krajowego 95.— do 95.70 do 100 nom.

Losy: Losy miasta Krakowa 56.25 do 59.25. Losy miasta Stanisławowa 118.— do —.—.

Monety: Dukaty cesarskie 11.82 do 11.48. Napoleontów 19.12 do 19.23. Półimperyal — do —.—. Rubel rosyjski obrębny 2.52 do 2.60.—. Rubel rosyjski papierowy 2.64-90 do 2.66-90. 100 marek niemieckich 117.70 do 118.30.

— Paryż dnia 19 stycznia. Giełda wiozorna: Trzyprocentowa renta 100.07. Mąka 24.15.

— Frankfurt dnia 19 stycznia. Giełda wiozorna: Anstr. kredyty 284.70, kolej państwowa 137.20, alpiny —.—, Disconto 194.— Laura 261.20.

— Berlin dnia 19 stycznia. Zamknięcie giełdy: Banknoty austriackie 84.55 (podług obliczenia procentowego). Spirytus 47.10. Austriackie kredyty —.—, Disco. Commandit 000.00.

Z rynków towarowych.

Lwów dnia 19 stycznia. (Przedruk z urzędowej „Gazety Lwowskiej“): Pieniążka gotowa 7.25 do 7.50, pasznic gotowa nowa 6.75 do 7.35, ży

W ZADROSI
POWIESC
Napisal JULIUSZ MARY.

Maroigny salutował, lecz nie myślał
dziękować. Nie osul się winnym, nie zasłużył
na karę i nie miał żadnej wdzierności za tę
pobłażliwość.

Tę postać miał przyjąć list do Ragona od
matki.
Rano na termometrze było 21 stopni
mrozu. Wieczorem znów zawiewa.

Panio poruczniku, przyszedłem się
przekonać... — mówił nieco pomieszany.
— Czyń swoją powinność.
Mówił obojętnie, bez ironii.

wydał się po za obręb posterunku; nie
mógł wytrzymać absolutnej bezczynności, od-
dany na pastwę myśli, żalów i wyrzutów sum-
nienia.

zwał wszystko, co tam stało, w końcu wka-
zał łaskę.
— Zabijesz jednego barana i tę kozę...
Wkazał białozkę która widząc, że na
nią patrzy, przysłała i wosnęła białą mordkę
w rękę rzeźnika.

Quaker Oats

(amerykański łuszczoney owies) zawiera 16% tłuszczu i jest najlepszym odży-
wiającym pożywieniem.
„Quaker Oats jest wszędzie do nabycia.

DROBNE OGŁOSZENIA
po 1 ct. od wiersza.
MEBLE ŻELAZNE: 2-ka skład-
na po złr. 5.50, łóżka z bokami orze-
chowo lakierowane po złr. 12.—, 14.—,
18.—, 20.—, Złoteczka dziecięca po
12.—, 14.—, 16.—, 18.—. Materace
druce po złr. 12.50 — poleca Piotr
Chrzostowski, handel żelazny we Lwowie,
plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). —
Filia: Tarnopol, plac Sobieskiego.

Wysprzedaż
(z powodu zwinięcia handlu) re-
kawiczek zimowych, letnich, ba-
lowych, gorsetów, szalek, ban-
daży itp. 4284
H. Galantowski
plac Bernardyński 3.
Znakomity koniak
francuski, kuracyjny, odznaczony na wy-
stawie lwowskiej, cała flaszka złr. 3.50,
pół flaszki złr. 1.80, ówierz flaszki i złr.
Do nabycia tylko w handlu Leonarda
Seleckiego we Lwowie ul. Batoro 2.

Ocyle stalowe
H 100 sztuk Nr. 1 złr. 2.50,
Nr. 2 złr. 3.—, Ocyle za
stalowymi żyłkami 100 sztuk Nr.
1 złr. 1.50, Nr. 2 złr. 1.70. Ma-
zynki amerykańskie d stry-
żenka była złr. 2.2, fra cu-
skie do koni złr. 2.50. Ufnale
szwed. kł. 500 sztuk Nr. 7 złr. 1.—, Nr.
8 złr. 1.10. Latarnie gospodarcze naftowe
z łaiste znakomite złr. 2.40, Kasy ogni-
otrawe Werheimera od złr. 70.—, poleca

IAN IHNATOWICZ
połecia niezawodne i wypróbowane
środki do wytepienia owadów domowych
mianowicie
FENILIN GRYLON
wytrwa szwab, karakony,
stonogi, świerszcze, szczy-
pawki, karaluchy, prusaki itp.
Flakon 60 centów. Flakon 50 ct.
MIKOTON
niezawodny środek do wyte-
pienia pluskw. Flakon 50.

Ruch pociągów kolejowych
obowiązujący z dniem 1. maja 1899.
Przygady i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego
Pociąg godzinna
Pociąg przychodzi do Lwowa:

Hotel
murowany w Kryniei o
50 pokojach, 4 sklepach,
ślić anie położony — na
sprządku lnb zamłanie na
kamieniu. Bliższa wiadomość w kancela-
ryi adwokata Lisiewicza, Akademii 19.
2 wagi na bydło
każda na 1000 kgr. z poręczą, 2 wagi
pomostowe każda na 4000 kgr. (ze skalą
przeznaczoną do ważenia stępem i trawer
sami żelaznymi), wszystkie 4 nowe i nie
używane, znakomite obrotowe, zbudowa-
ne silnie przez renomowaną firmę Bu-
nanyi i Sp., przepisane ustawą pod karą
200 złr. Każdej większej ekonomii, fabry-
ce, młynowi, gorzelnii, gminie, browa-
rom, urządowi w r. 1899 ochuwane, są
do sprzenia bardzo tania z powodu
śmierci. (Ściasta urzędowa rewizya wa-
g odbywa się wstąpi.)
F. BUGANYI
Wiedeń, II. Frazenbrückenstrasse Nr. 17

ANATERYN
o. i. k. dentysty nadw.
Dr. J. G. Popp'a w Wiedniu
w flaszkach po złr. 1.40 i 1.50 o.
Zadawajęs działanie przeciw
wielkim wodom zębów, b. łowi zę-
bów, nieprzyjemnemu oddechowi,
chwytajęs się zębów; wzmacnia
dzięła, urymujęs się do późnego
wieku, chroni przysiad grzyzenia
od próchnicy itd.
Proszek do zębów 6 ct anatery-
nowa pasta do zębów w szklan.
puszkach 70 ct., w paczkach 35 ct.,
piemby do zębów złr., pachnące
mydło ziołowe przedw niecy-
stosiem każdej 30 ct. Do naby-
żna w każdej aptece, drogerji
i perfumeryi. Prawdziwie tylko
we flaszkach, jak obok, z nie-
bawską cykietką w ję. fr. an.
złotym drukiem mojej firmy.

Wszelkie kupony
wylosowane papiery wartościowe
bez potrącenia prowizji lub kosztów
KANTOR WYMIANY
o. k. uprzyw.
galic. akeyjnego Banku hipotecznego.

Stanisław Woźniak
zegarmistrz
we Lwowie, ulica Akademicka 1. 8
poleca swój
SKŁAD ZEGARKOW
szwajcarskich kieszonekowych, wiedeńskich ściennych i
Sohwarzwaldskich — z dwuletnią gwarancją.
Wszelkie reperacje przyjmuje i takowe jak najlepiej i najtaniej wyknuje
z gwarancją roczną

Ogłoszenia
do wszystkich dzienników i pism fachowych, do ksiąg kursowych etc. salatoia
szybko i pewnie pod najkorzystniejszymi warunkami ekspedycja anonimowa
Rudolfa Mosse; takowa doctarza kosztorysów, planów do składowych i gu-
stowych ogłoszeń, jakoteż taryfy inseratow bezpłatnie.
RUDOLF MOSSE
Wiedeń, I., Seilerstätte 2,
Praga, Graben 14.
Berlin, Wroclaw, Dreżno, Frankfurt n. M., Hamburg, Kolonia,
Lipsk, Magdeburg, Monachium, Norynbergia, Stuttgart, Zurych.

Bullion
świasty, parę gotowany, przewyborny, po
złotyach cenach złr. 5.—, 6.—, 7.50; dia
choch ze samego drobitu i dającego pła-
cowa po 10 . . kilo. — Lapszyn Brzeszany.
Pożyczki.
Pożyczki dla urzędników państwowych,
krajowych i gminnych, udzielić nauczy-
cieli, z placą powyżej 850 złr., nawet bez
poręczytel i bez sakowidokowania pła-
cy, wysta a się naj-łepiej Pabliczna kancela-
rya Meisa Bergera w Pradze, Wiedeńskie
zamieszki an 81. 4318

Tranek podolski
specjalność fabryki, równający się
konklowi a znacznie tańszy, wy-
robiony z czystej żytniowki.

Wszystkie kupony
wylosowane papiery wartościowe
bez potrącenia prowizji lub kosztów
KANTOR WYMIANY
o. k. uprzyw.
galic. akeyjnego Banku hipotecznego.

Stanisław Woźniak
zegarmistrz
we Lwowie, ulica Akademicka 1. 8
poleca swój
SKŁAD ZEGARKOW
szwajcarskich kieszonekowych, wiedeńskich ściennych i
Sohwarzwaldskich — z dwuletnią gwarancją.
Wszelkie reperacje przyjmuje i takowe jak najlepiej i najtaniej wyknuje
z gwarancją roczną

Ogłoszenia
do wszystkich dzienników i pism fachowych, do ksiąg kursowych etc. salatoia
szybko i pewnie pod najkorzystniejszymi warunkami ekspedycja anonimowa
Rudolfa Mosse; takowa doctarza kosztorysów, planów do składowych i gu-
stowych ogłoszeń, jakoteż taryfy inseratow bezpłatnie.
RUDOLF MOSSE
Wiedeń, I., Seilerstätte 2,
Praga, Graben 14.
Berlin, Wroclaw, Dreżno, Frankfurt n. M., Hamburg, Kolonia,
Lipsk, Magdeburg, Monachium, Norynbergia, Stuttgart, Zurych.

Dla wszystkich kaszlących
poleca się najustojniej
Kaiser'a
bonbony piersiowe
2480 notaryalnie legalizowanych
świadczeń są najlepszym
dowodem nko nieprześcignionych przy-
kaznia, chrypes, kataru i załog-
mienia. Pastyety po 1 i 2, za sprze-
dają: we Lwowie: P. Mikolajew i Sp.
drogerja, Z. Zadurowicz i Sp., O. T.
Winkler Syn, Jakob Beiser apt., Zy-
gmunt Buker apt., w Brodach Leon
Kallit apt., w Strzynie J. Aichmüller, w
Stanielawcu Dr. A. Beil; w Brze-
ślanach Adolf Durest apt.; w Bobrowie Z.
Gogela, w Kotołomy E. Stenzel apt.

Pracownia Pożłotnicza
WALENTEGO JAKOBIAKA
Lwów, ulica Sykstuska 1. 20 (róg ul. Kościuszki)
przyjmuje wszelkie zamówienia i reperacje tak w robotach kościelnych jak i
salonowych, a mianowicie: słoneczne ozdoby, wyrobów, wyrobów, oz-
doby procesyjnych i odnawianie tychże itp. W zakresie robót
salonowych przyjmuje zamówienia: na ramy w różnych stylach i fanta-
zyczne, konsole, kasetki, kolumny, stalinki, stoliki, taboretki i t. d.
WYROBY GIPSOWE I TERAKOTOWE
imituje na kolor brzozy, kości, pianki, porcelany i marmuru. Odnawia i
naprawia uszkodzone a starożytnie porcelany i rozmaite kruszce do niepoznania.

Wszystkie kupony
wylosowane papiery wartościowe
bez potrącenia prowizji lub kosztów
KANTOR WYMIANY
o. k. uprzyw.
galic. akeyjnego Banku hipotecznego.

Stanisław Woźniak
zegarmistrz
we Lwowie, ulica Akademicka 1. 8
poleca swój
SKŁAD ZEGARKOW
szwajcarskich kieszonekowych, wiedeńskich ściennych i
Sohwarzwaldskich — z dwuletnią gwarancją.
Wszelkie reperacje przyjmuje i takowe jak najlepiej i najtaniej wyknuje
z gwarancją roczną

Ogłoszenia
do wszystkich dzienników i pism fachowych, do ksiąg kursowych etc. salatoia
szybko i pewnie pod najkorzystniejszymi warunkami ekspedycja anonimowa
Rudolfa Mosse; takowa doctarza kosztorysów, planów do składowych i gu-
stowych ogłoszeń, jakoteż taryfy inseratow bezpłatnie.
RUDOLF MOSSE
Wiedeń, I., Seilerstätte 2,
Praga, Graben 14.
Berlin, Wroclaw, Dreżno, Frankfurt n. M., Hamburg, Kolonia,
Lipsk, Magdeburg, Monachium, Norynbergia, Stuttgart, Zurych.

GOŁĘBIE
rasowe
dominikany niebieskie, isabelowe,
oserwone, żółte, czarne i w łusce
z ozubem i bez tania sprzeda
Obmińki, Łyzaków 14 Lwów.

Pracownia Pożłotnicza
WALENTEGO JAKOBIAKA
Lwów, ulica Sykstuska 1. 20 (róg ul. Kościuszki)
przyjmuje wszelkie zamówienia i reperacje tak w robotach kościelnych jak i
salonowych, a mianowicie: słoneczne ozdoby, wyrobów, wyrobów, oz-
doby procesyjnych i odnawianie tychże itp. W zakresie robót
salonowych przyjmuje zamówienia: na ramy w różnych stylach i fanta-
zyczne, konsole, kasetki, kolumny, stalinki, stoliki, taboretki i t. d.
WYROBY GIPSOWE I TERAKOTOWE
imituje na kolor brzozy, kości, pianki, porcelany i marmuru. Odnawia i
naprawia uszkodzone a starożytnie porcelany i rozmaite kruszce do niepoznania.

Wszystkie kupony
wylosowane papiery wartościowe
bez potrącenia prowizji lub kosztów
KANTOR WYMIANY
o. k. uprzyw.
galic. akeyjnego Banku hipotecznego.

Stanisław Woźniak
zegarmistrz
we Lwowie, ulica Akademicka 1. 8
poleca swój
SKŁAD ZEGARKOW
szwajcarskich kieszonekowych, wiedeńskich ściennych i
Sohwarzwaldskich — z dwuletnią gwarancją.
Wszelkie reperacje przyjmuje i takowe jak najlepiej i najtaniej wyknuje
z gwarancją roczną

Ogłoszenia
do wszystkich dzienników i pism fachowych, do ksiąg kursowych etc. salatoia
szybko i pewnie pod najkorzystniejszymi warunkami ekspedycja anonimowa
Rudolfa Mosse; takowa doctarza kosztorysów, planów do składowych i gu-
stowych ogłoszeń, jakoteż taryfy inseratow bezpłatnie.
RUDOLF MOSSE
Wiedeń, I., Seilerstätte 2,
Praga, Graben 14.
Berlin, Wroclaw, Dreżno, Frankfurt n. M., Hamburg, Kolonia,
Lipsk, Magdeburg, Monachium, Norynbergia, Stuttgart, Zurych.

Na czasie!!! Weże konopne do sikawek. Weże gumowe ssące. Koneweczki do gaszenia ognia Hydronety jako sikawki ogrodowe
Friedrich & A. Beacock
Lwów, ul. Hetmańska 4, obok cukierni Wgo Grossa.